

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/zbrodnie-niemieckie/57528,Dziennik-proznosci-Hansa-Franka.html>



ŹRÓDŁO HISTORYCZNE

Dziennik próżności Hansa Franka

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: PAWEŁ KOSIŃSKI 06.12.2019

Hans Frank należał do głównych współautorów i realizatorów niemieckiej polityki eksterminacyjnej. Był odpowiedzialny za masowe zbrodnie, eksploatację gospodarczą oraz grabież i niszczenie dzieł sztuki na ziemiach polskich niewcielonych do III Rzeszy. Dzięki jego próżności powstało niepowtarzalne źródło historyczne - dziennik urzędowy gubernatora

generalnego.

„Ogół pracy dokonanej na tym obszarze od 1939 roku utrwaliłem w głównych zarysach w dziennikach, w stenograficznych zapiskach moich przemówień. Ten jedyny w swoim rodzaju dokument pracy będzie po wszystkie czasy świadectwem, z jaką powagą przystąpiłem do powierzonego mi zadania oraz z jak wielką gorliwością wypełnili swe zadanie moi cenni współpracownicy”.

Oświadczenie Hansa Franka spisane w Krzeszowicach 28 VIII 1942 r. Cyt. za S. Piotrowski, *Sprawy polskie przed Międzynarodowym Trybunałem Wojennym w Norymberdze*, Tom I: *Dziennik Hansa Franka*, Warszawa 1956, s. 7.

Generalne Gubernatorstwo istniało od jesieni 1939 do wiosny 1945 r. (do lata 1940 r. pod nazwą Generalne Gubernatorstwo dla Okupowanych Ziem Polskich) i przez cały ten czas na jego czele stał Hans Frank. Okupacja niemiecka w Polsce przyniosła obywatelom kraju bezmiar cierpień, ale próżność Hansa Franka sprawiła, że w tym okresie powstało niepowtarzalne i bezcenne źródło historyczne – dziennik, prowadzony od 25 października 1939 do 3 kwietnia 1945 r. (do 1 listopada 1939 r. w Łodzi, do 17 stycznia 1945 r. w Krakowie, w końcu na Śląsku i w Bawarii).

Po ucieczce Hansa Franka z GG do Bawarii, dziennik w maju 1945 r. stał się własnością Armii Stanów Zjednoczonych i ostatecznie trafił do Urzędu Naczelnego Prokuratora Stanów Zjednoczonych ds. Ścigania Zbrodni Państw Osi.

Oryginał dziennika Hansa Franka liczy 40 tomów (11 367 stron) i ma formę zapisanego jednostronnie maszynopisu (przepisany na maszynie stenogram) z maszynowymi lub odręcznymi poprawkami. Zasadniczo składają się na niego: 24 tomy diariusza czynności gubernatora generalnego, 11 tomów protokołów i

stenogramów posiedzeń różnego rodzaju gremiów kierowniczych oraz 5 tomów skorowidzów.

Po ucieczce Hansa Franka z GG do Bawarii, dziennik w maju 1945 r. stał się własnością Armii Stanów Zjednoczonych i ostatecznie trafił do Urzędu Naczelnego Prokuratora Stanów Zjednoczonych ds. Ścigania Zbrodni Państw Osi. W czasie procesu przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym w Norymberdze był on wykorzystywany zarówno przez oskarżenie, jak i obronę. Dziennik wrócił do Polski z inicjatywy dr. Stanisława Piotrowskiego (polski pomocnik prokuratorów norymberskich), przy wydatnym wsparciu gen. brygadiera Telforda Taylora (asystent głównego oskarżyciela Stanów Zjednoczonych przed Trybunałem Norymberskim). Do Krakowa w listopadzie 1947 r. zawiózł go sędzia śledczy do spraw wyjątkowego znaczenia Jan Sehn (przewodniczący tamtejszej Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce). W celu sporządzenia fotokopii w 1952 r. dziennik został przewieziony do Warszawy – jak się okazało już na stałe.

Przedruki fragmentów dziennika Hansa Franka zaczęły się ukazywać wkrótce po zakończeniu II wojny światowej. Opracowywane na potrzeby radzieckich i amerykańskich prokuratorów Międzynarodowego Trybunału Wojennego w Norymberdze przez Stanisława Piotrowskiego *Wyjątki z dziennika Hansa Franka* wydrukowało (po niemiecku i rosyjsku) nieustalone lipskie wydawnictwo jeszcze w 1945 r. Krótki wybór ze wspomnianych *Wyjątków* po raz pierwszy po polsku ogłosili Edmund J. Osmańczyk (wówczas korespondent zagraniczny Polskiego Radia) w Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” i Eugeniusz Szrojł (wówczas członek Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce) w „Biuletynie” Głównej Komisji. Wybrane fragmenty dziennika znalazły się też w oficjalnym wydaniu materiałów Międzynarodowego Trybunału Norymberskiego, nazywanym TRIAL lub IMT.

Przedruki fragmentów dziennika Hansa Franka zaczęły się ukazywać wkrótce po zakończeniu II wojny światowej. Opracowywane na potrzeby radzieckich i amerykańskich prokuratorów Międzynarodowego Trybunału Wojennego w Norymberdze przez Stanisława Piotrowskiego *Wyjątki z dziennika Hansa Franka* wydrukowało (po niemiecku i rosyjsku) nieustalone lipskie wydawnictwo jeszcze w 1945 r.

Inicjatywy naukowego opracowania i wydania całości dziennika pojawiły się już w drugiej połowie lat

czterdziestych XX w. Pierwsze próby podejmowała Główna Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce (w Warszawie) i Instytut Zachodni w Poznaniu, lecz szybko zostały one zarzucone ze względów finansowych i cenzuralnych (rola ZSRR w wojnie). Później przystąpiono do opracowywania kolejnych wyborów z dziennika. Wspomniany Jan Sehn (od 1949 r. kierownik Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie) zaproponował wydanie mające obrazować „główne zagadnienia polityki okupanta i zbrodni hitlerowskich, jak i problematykę bezpieczeństwa w GG, rozwoju ruchu oporu i jego zwalczania”. Pomysł nie został przyjęty, ale stanowił punkt wyjścia do dalszych prac warszawskiej centrali Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich i ostatecznie zmaterializował się w dwutomowej edycji Książki i Wiedzy.

W 1953 r. pojawiła się koncepcja – zgodna z ówczesną polityką historyczną – dostarczenia czytelnikom „dokumentu pochodzącego z autentycznego hitlerowskiego źródła, który potwierdza w całej rozciągłości tezę przewijającą się przez wszystkie procesy zdrajców i kolaborantów z okresu okupacji, że prawdziwie patriotyczny i działający w interesie Narodu Polskiego był jedynie lewicowy ruch oporu”. Pełne polskie tłumaczenie wspomnianych wyżej *Wyjątków* wydał w przełomowym 1956 r. w Wydawnictwie Prawniczym Stanisław Piotrowski. W 1970 r. nakładem wydawnictwa Książka i Wiedza ukazał się dotąd jedyny polski krytycznie opracowany wybór fragmentów dziennika. Pięć lat później Werner Präg i Wolfgang Jacobmeyer wydali w Deutsche Verlags-Anstalt obszerny niemiecki wybór krytyczny dziennika. Dla upamiętnienia 40. rocznicy wybuchu II wojny światowej nakładem Leske Verlag i Budrich GmbH ukazał się kolejny, znacznie bardziej okrojony, wybór przygotowany przez Imanuela Geissa i wspomnianego już Wolfganga Jacobmeyera.

W aktualnie przygotowywanym opracowaniu przyjęto jednolitą chronologiczną koncepcję publikacji źródła, czyli diariusz i protokoły mimo formalnie odrębnego zapisu nie zostały rozbite na dwie różne części. Specjalnie na potrzeby tego wydawnictwa sukcesywnie tłumaczone są z niemieckiego oryginału wszystkie dokumenty. Cała edycja będzie liczyła około 7 tomów (największe zostaną prawdopodobnie podzielone na części).

COFNIJ SIĘ